

ZESZYTY NAUKOWE WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ W BYDGOSZCZY  
Studia Pedagogiczne 1982 z.9

Wiesław THEISS  
Uniwersytet Warszawski

BADANIA HISTORYCZNO-OŚWIATOWE W PEDAGOGICE SPOŁECZNEJ

W uwagach niniejszych podjęto próbę scharakteryzowania przedmiotu, celów i roli badań historyczno-oświatowych, prowadzonych w obrębie problematyki pedagogiki społecznej. Temat ten zostanie przedstawiony na przykładzie poglądów Heleny Radlińskiej i Aleksandra Kamińskiego. Takie zawężenie analiz sprawia, że poczynione rozważania mają charakter wstępny i nie wyczerpują wszystkich wymiarów zagadnienia.

Wymienione zadanie łączy się z przekonaniem, iż procedura postępowania poznawczego stosowana w nauce historycznej, tj. badanie prawdziwości faktów historycznych i wnioskowanie na tej podstawie o prawach i prawidłowościach kierujących rozwojem społecznym,<sup>1</sup> powinno stanowić - w określonych przypadkach - integralną część działalności badawczej, realizowanej przez pedagogikę społeczną. Teza ta jest w równej mierze tyle oczywista, ile nierealizowana. Z jednej strony bowiem ogólnie znane są pożytki wynikające z "historycznego pogłębiania" badań społecznych, z drugiej zaś - tego rodzaju postawa badawcza nie jest obecnie, na terenie pedagogiki społecznej często spotykana. Przeważają w niej ujęcia empiryczne typu "tu i teraz", pomijające szerszy kontekst społeczno-kulturalnych uwarunkowań rozwiązywanych problemów. Podobnie, jak w socjologii empirycystycznej, na co wskazuje Antonina Kłoskowska<sup>2</sup>, dochodzi tu do odgraniczania się od historii na skutek specyfiki stosowanych metod. Również aktualna refleksja metodologiczna nie wyjaśnia możliwości wykorzystania metody historycznej w pedagogice społecznej<sup>3</sup>.

H.Radlińska wyróżnia dzieje pracy społecznej i oświatowej jako odrębną część pedagogiki społecznej, o czym decydują trzy główne przyczyny. Po pierwsze: proces nauczania i wychowania oraz

inne wpływy społeczne, oddziałujące na jednostkę, przebiegają w określonym czasie i tylko badanie historyczne umożliwia pełne dostrzeżenie. Wzgląd ten wynika niejako z istoty przedmiotu pedagogiki. Kolejnego uzasadnienia dostarcza życie narodowe. Okres niewoli - wyjaśnia autorka - zerwał ciągłość prac oświatowych, nieznane pozostawały dawne inicjatywy i ich rezultaty. Stąd też rekonstrukcja minionych faktów ma ukazywać genealogię bieżących prac oraz integrować rozproszone działania. Trzecim źródłem tego poglądu jest traktowanie - według słów zapożyczonych od Hugona Kołłątaja - "zagubionej spuścizny" jako tworzywa dla wzorów nowo podejmowanych przedsięwzięć.

Przedmiotem dziejów pracy społecznej i oświatowej w ujęciu Radlińskiej jest rola osób, idei, instytucji i urzędzeń oświatowych, wzorów i wzorców w przemianach społecznych. Zakres tej refleksji może pokrywać się z zakresem problematyki pedagogiki społecznej, którą według ogólnego określenia autorki interesują "... przede wszystkim wzajemne oddziaływania wpływów środowiska i przekształcającego środowisko sił jednostek"<sup>4</sup>.

Obszar problemów badawczych dziejów pracy społecznej i oświatowej określiła Radlińska po raz pierwszy - pomijając zgłaszane już w 1909 roku postulaty utworzenia polskiego muzeum szkolnego - w artykule pt. "W sprawie badań historyczno-pedagogicznych" /1922/<sup>5</sup>. Rejestr zagadnień otwiera tematyka związków szkoły z kultem religijnym średniowiecza, a zamykają zagadnienia pracy Komisji Edukacji Narodowej. Jeszcze szerszy chronologicznie indeks pytań przynosi praca pt. "Program i metoda badania dziejów pracy oświatowej" /Kongresówka w drugiej połowie XIX wieku/" /1933/<sup>6</sup>. Z kolei środowisko wiejskie jako teren zainteresowań historyka-oświatowca charakteryzuje szkic pt. "Stawianie zagadnień w badaniach nad najnowszymi dziejami pracy kulturalnej" /1936/<sup>7</sup>. Okres po drugiej wojnie światowej stwarza nowe, dramatyczne i trudne zadania. Należą do nich m. in. badania nad stratami kultury oraz nad tajnym nauczaniem. Organizacją tych prac zajmuje się Radlińska w książce pt. "Badania regionalne dziejów pracy społecznej i oświatowej" /1948/<sup>8</sup>.

Według kryterium celów i stopnia stosowania metody historycz-

nej ogół studiów Radlińskiej, z zakresu dziejów pracy społecznej i oświatowej, dzieli się na dwie części: badania o celach stricte historycznych oraz na badania, w których występują, obok wyżej wymienionych, cele pozahistoryczne. Podział ten, związany z podziałem nauk na idiograficzne i nomotetyczne, nie jest ostry. Zgodnie z sugestią metodologów historii należy mówić raczej o continuum występującym między biegunami opisu i historii "wydarzeniowej", a budowaniem prawidłowości i historią "syntetyzującą"<sup>9</sup>.

Zadaniem badań stricte historycznych prowadzonych przez Radlińską jest rekonstrukcja, opis i wyjaśnienie faktów historycznych, występujących na terenie pedagogiki społecznej, tj. w dziedzinie pracy społecznej /socjalnej/ oraz oświatowej. Skrótowno związek ten odzwierciedla relacja: historia - pedagogika społeczna. Głównym pytaniem na które udziela się tutaj odpowiedzi, to pytanie "jak było i dlaczego?". Tego rodzaju ustalenia, płynące z badań nad losami jednostek i wydarzeniami, służą głównie budowaniu historii minionych czasów. Osiągnięcia Radlińskiej w tym względzie były nowatorskie, poszerzały zakres historii wychowania o tereny dotąd pomijane.

Najbardziej reprezentatywnym dla tego kierunku poszukiwań Radlińskiej są prace monograficzne, dotyczące działań oświatowych w Królestwie Kongresowym<sup>10</sup>, następnie prace opisujące niektóre przejawy postępowej akcji oświatowej Królestwa Polskiego przełomu XIX i XX wieku<sup>11</sup>, oraz studia biograficzne<sup>12</sup>. Poszukiwania tego rodzaju kontynuowała Maria Kuzańska w pracy "Koncepcje wychowawcze Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, 1919-1939" /1965/<sup>13</sup>, Maciej Demel pisząc "Pedagogiczne aspekty warszawskiego ruchu higienicznego, 1864-1914" /1964/<sup>14</sup> oraz Jan Fijałek, który jest autorem książki "Instytucje pomocy materialno-zdrowotnej w Łodzi i w okręgu łódzkim" /1962/<sup>15</sup>.

Szukanie odpowiedzi na pytanie ogólne, śledzenie praw rządzących rzeczywistością, wyjaśnianie badanych faktów w kategoriach określonej teorii oraz budowanie nowych teorii, charakteryzuje drugi rodzaj prac historycznych Radlińskiej. Należą one do tzw. historii "pretekstowej", polegającej na sięganiu do twórcy historycznego w celu rozwiązywania problemów niehistorycznych. Można

zamiennie mówić też o pedagogice społecznej historyzującej, która na drodze syntezy tworzy nową jakość: twierdzenia ogólne czy teorię. W tym przypadku badacz nie pretenduje do miana historyka, jego historyczne prace poznawcze na ogół mają celowo ograniczony zakres oraz ograniczoną podstawę źródłową. Charakterystyczną dla tego punktu widzenia jest relacja: pedagogika społeczna - historia.

Bliższe określenie umownie tu wyróżnionych celów badań poahistorycznych, po raz pierwszy wyraźnie wystąpiło w artykule Radlińskiej pt. "Tradycje polskiego szkolnictwa elementarnego" /1912/<sup>16</sup>, a mianowicie: dostrzeżenie związków szkolnictwa z życiem społecznym i politycznym narodu pozwala pełniej widzieć "dzisiejszą walkę o światło". Po latach, kiedy Radlińska uogólnia swój dorobek naukowy, rola tego rodzaju badań historycznych zostaje określona bardziej precyzyjnie: "Na tle danych historycznych pedagogika społeczna usiłuje opracować mierniki trwałości i mocy poszczególnych elementów kultury, rolę i znaczenie poszczególnych czynników przebudowy. Zmusza to do rozpoznawania nie tylko stawianych celów, określenia, co powinno nastąpić wedle zamierzeń, lecz również do odpowiedzi, jak cele są urzeczywistniane i zależne od użytych środków przekształcania przez życie wszechstronnie twórcze"<sup>17</sup>.

Wymienione wyżej zadania podejmuje Radlińska w studiach syntetycznych. Poszukuje w nich praw rządzących zarówno siłami ludzkimi, jak i zjawiskami szerszymi. W rozprawie pt. "Początki pracy oświatowej w Polsce" /1913/<sup>18</sup> śledzi genezę, kształtowanie się zakresu i form akcji udostępniających wartości kultury. Studium to i jego kolejne postaci<sup>19</sup> są najbliższe teorii pracy oświatowej. Badania te odkrywają udział idei filozoficznych, treści politycznych i kulturalnych oraz uwarunkowań społeczno-gospodarczych rozwoju pracy oświatowej. Radlińska dostrzega trudno zauważalne wpływy jednostek, lokalnych ognisk i pojedynczych inicjatyw. Uzyskane wyniki służą określeniu tego, co stałe i tego, co zmienne, oddzieleniu starego od nowego, ukazaniu elementów hamujących oraz bodźców niosących postęp. Dodać w tym miejscu należy, iż prace Radlińskiej, nad budową teorii pracy społeczno-oświatowej, nie zostały doprowadzone do końca.



Wskazane dwa sposoby interpretacji badań historycznych, prowadzonych przez Radlińską w pedagogice społecznej, różnią się celami i funkcją poznania. Nie można jednak przyjąć, iż znaczenie wymienionych badań o celach stricte historycznych ograniczało się do rejestracji, opisu i wyjaśniania. Służyły one także teoretycznej i praktycznej działalności autorki. Proces łączenia jednego rodzaju treści z innymi treściami czy działaniami przebiegał tu niejako automatycznie, ale był z pewnością zbiegiem w pełni świadomym. Na ogół jednak przywoływane fakty posiadały znaczenie ilustracyjne, dowodowe, rzadziej prowadziły do generalizacji. Wydaje się, że wynikało to, pomijając konkretne zapotrzebowanie społeczne lub naukowe, z fazy rozwoju koncepcji pedagogicznych Radlińskiej. Był to etap początkowy. Krystalizował się wówczas w latach dwudziestych i trzydziestych nie tylko zakres, terminologia, ale i zadania pedagogiki społecznej. Trwały badania środowiskowe, które wstępnie uogólniano w "Społecznych przyczynach powodzeń i niepowodzeń szkolnych" /1937/<sup>20</sup>, a które to uogólnienia dopiero rodziły problemy możliwe do rozwiązania m.in. w poszukiwaniach historycznych. Uprawniony zatem wydaje się pogląd, iż umownie tu wyróżnione badania o celach pozahistorycznych występują na określonym etapie rozwoju koncepcji pedagogiki społecznej. Jest to faza, w której diagnoza obserwowanych prawidłowości łączy się z próbami tworzenia teorii wyjaśniającej te prawa.

Podobnie do roli prognostycznej, którą współcześnie Ryszard Wroczyński<sup>21</sup> przypisuje badaniom historyczno-oświatowym, ogólne znaczenie prac historycznych Radlińskiej sprowadza się do budowy wzorca przyszłych rozwiązań. Tworzywo historyczne, obok wyników badań empirycznych i ustaleń etyczno-moralnych składało się na obraz stanów pożądaných i możliwych do osiągnięcia. Tak było zarówno w okresie zaborów, kiedy to Radlińska budowała wzorzec przyszłej szkoły polskiej, jak i po drugiej wojnie światowej, gdy ogłosiła "Projekt ustawy o upowszechnianiu dorobku kultury i oświacie pozaszkolnej" /1947/<sup>22</sup>.

Zacierająca się niekiedy w koncepcji Radlińskiej różnica między dwoma możliwymi rolami, jakie odgrywa historia w pedagogice społecznej, wyraźnie występuje w pracach Aleksandra Kamińskiego.

Ogół wysiłków autora podjętych na polu historii<sup>23</sup>, pomijając jego badania nad Jaćwieżą, należy do zakresu umownie tu wyróżnionych badań o celach pozahistorycznych lub do "pedagogiki historycznej".

Obiektem opisywanych zainteresowań badawczych A. Kamińskiego, sprecyzowanych już w 1949 r. i realizowanych przez dwadzieścia lat, są polskie organizacje młodzieżowe pierwszej połowy XIX wieku. Wynikiem tej niezmiernie szeroko zakrojonej pracy jest dzieło, które nie posiada odpowiedników w literaturze światowej: wydawnictwo pt. "Polskie związki młodzieży"<sup>24</sup>.

Praca ta, jak autor wielokrotnie zaznacza, jest pracą z zakresu pedagogiki społecznej, wykorzystującą badania historyczne i socjologiczne. Z historii czerpie twórczo, które wykorzystuje dla celów niehistorycznych, tj. do budowy teorii związku młodzieży. Socjologia natomiast dostarcza przede wszystkim ram teoretycznych dla prowadzonych analiz. Z nauki tej przyjęto ustalenia terminologiczne /m.in. takie terminy, jak: "młodzież", "związek młodzieży", "socjotechnika wychowawcza"/, wiadomości o prawach rządzących małymi grupami oraz koncepcję wychowawczej roli związków i ruchów młodzieży. Obydwa stanowiska - historyczne i socjologiczne - łączy, przetwarza i wykorzystuje pedagogika społeczna. Jej punkt widzenia polega na traktowaniu wpływów społeczno-kulturowych jako środowiska bytu człowieka, które po odpowiednich zabiegach można włączyć w skład procesu wychowawczego. Sprawia to, iż opisywane związki młodzieży ujmowane są w kategoriach instytucji społeczno-wychowawczej, a podjęte analizy ograniczają się do spraw wychowawczych i służą do budowy teorii pedagogiczno-społecznej.

Pedagogika społeczna zajmuje się różnorodnymi bodźcami środowiska i pomocy dla ich wyjaśniania szuka we współpracy z różnymi dyscyplinami nauki, m.in. z historią i socjologią. Możliwość integrowania w pedagogice społecznej odmiennych stanowisk wpływa również z faktu postępującej w nauce specjalizacji i idącej z nią w parze tendencji do łączenia się dyscyplin naukowych. Jest to możliwe na skutek wzajemnego krzyżowania się zakresów poszczególnych kierunków i podnoszenia się poziomu ogólności formułowania przez nie twierdzeń. Nie jest zatem zabiegiem sztucznym - konklu-

duje A.Kamiński - łączenie trzech odmiennych dyscyplin: pedagogiki społecznej, historii i socjologii. Posiadają one wspólny przedmiot zainteresowania, w tym przypadku związek młodzieży, który poddają wielostronnemu i uzupełniającemu się oświetleniu, sprzyjającemu wyczerpującej analizie.

Przedstawione założenia, wskazana argumentacja, a także osiągnięte wyniki - ich analiza nie mieści się w ramach niniejszego szkicu - wpływają na to, że próba Kamińskiego przekracza zarówno zakres historii wychowania, jak i socjologii. Polemizując z recenzentami drugiej z kolei książki na temat związków młodzieży /zob. III, s. 5-8/, autor odpiera zarzuty jakoby dublował poczynania historyków i historyków literatury. Wskazuje wówczas, iż novum swojej pracy widzi m.in. w rekonstrukcji systemu organizacyjnego i wychowawczego badanych związków.

Podstawowym celem relacjonowanych badań A.Kamińskiego jest opracowanie teorii związku młodzieży, zbudowanie systemu prawidłowości i hipotez na temat, jak wcześniej zasygnalizowano, związku młodzieży traktowanego jako instytucja społeczno-wychowawcza. W założeniach miała to być teoria jedynie o pewnym stopniu prawdopodobieństwa, traktowana raczej jako punkt wyjścia do dalszych prac, aniżeli jako gotowy i zamknięty system. Z zadaniem tym nierozdzielnie łączy się cel drugi: zapoczątkowanie przeglądu polskich związków młodzieży. Przegląd ten o postaci związanej lecz wyczerpującej charakterystyki poszczególnych stowarzyszeń nie tylko ma "ocalić od zapomnienia, wyrwać z niebytu wzorce historyczne młodzieżowej przeszłości", ale dostarczyć materiału do uogólnień. Zadaniu temu przeznaczono dwa tomy spośród całości wydawnictwa /II, III/. Analizę tę poprzedziło inne ważne zadanie. Polega ono na opisie powstawania i rozwoju pojawiających się w różnych epokach historycznych instytucji, które tworzyła młodzież, lub które dla niej przygotowywano. Doprowadza to do wyodrębnienia przez Kamińskiego wzorców, które poprzedzały i wpływały na rodzenie się późniejszych związków młodzieży. Cel ten zrealizowano w "Prehistorii polskich związków młodzieży" /1959/.

Zapełniając lukę w teorii i historii wychowania, A.Kamiński podjął także zadanie stworzenia wydawnictwa przydatnego dla dzia-

łałości dzisiejszych związków młodzieży. Można wskazać co najmniej dwa wymiary tego celu. Raz wyniki pracy autora miały być wykorzystywane bezpośrednio w funkcjonowaniu związków, w planowaniu i ulepszaniu ich działalności, a po wtóre - miały służyć pomocą czynnikom zainteresowanym rozwojem związków młodzieży. Brak dotąd dowodów, które by wskazywały, że tego rodzaju intencje autora zostały spożytkowane. Wiele jest możliwych przyczyn takiego stanu rzeczy. Do głównej z nich można zaliczyć niedostateczne obecnie zainteresowanie teoretyczną stroną działalności związków młodzieży. Większość prób badawczych, podejmowanych w tym zakresie, sprowadza się do rekonstrukcji i opisu poszczególnych form pracy, rozpatrywanych często tylko w wybranych latach i na określonym, wąskim terenie. Nie sprzyja to całościowemu widzeniu skomplikowanej problematyki teorii funkcjonowania zrzeszeń młodzieżowych i budowaniu syntez.

Zakres badań A. Kamińskiego ogranicza się do tych grup młodzieży, które posiadały następujące cechy związku: określona struktura organizacyjna, wspólne cele, własni funkcjonariusze związku oraz przyjęte i usankcjonowane sposoby postępowania. Rozpatrywano również "niby-związki", grupy częściowo tylko posiadające wymienione cechy związku. Ramy chronologiczne, w których przebiega systematyzacja, uwzględniają lata: 1801-1815, 1816-1831, 1832-1849. Podział ten, odpowiadając okresom historycznym, dokonany został jednak przede wszystkim ze względów metodologicznych. Wyodróżnione okresy są charakterystyczne dla "okresów pokoleniowych", co umożliwia prześledzenie mechanizmów rozwoju związków młodzieży, w latach kolejnych trzech generacji. Ogółem analizą objęto 142 związki młodzieży.

Podstawową tezę prac A. Kamińskiego nad związkami młodzieży jest przyjęty za Emilem Durkheimem pogląd, iż wejrzenie w genezę określonego pojęcia czy instytucji, pozwala lepiej zrozumieć daną strukturę. O przydatności tego stanowiska świadczą wyniki uzyskiwane w historiografii za pomocą metody genetycznej i porównawczej oraz rozwój tych metod. Główny walor poznawczy poszukiwań nad początkami danej instytucji polega na odkrywaniu jej autodynamiki, sił, które warunkowały jej rozwój bądź stagnację. Podejmując to zadanie, autor podjął również próbę uchwycenia stałych



elementów struktur społecznych. Dostrzegając historyczne, kulturowe i społeczne determinanty działalności związków młodzieży, koncentruje się na nich najbardziej trwałych składnikach. Stara się zbudować teorię, która łączy odległe od siebie, lecz powtarzające się w różnych epokach, czyli trwałe i specyficzne cechy działalności zorganizowanych grup młodzieży. Odpowiada głównie na pytania "tak było", ale niektórym uogólnieniom nadaje postać "tak jest", niekiedy też formułuje sądy praktyczne typu "tak być może". Pytania te i poszukiwania trwałych struktur są, zdaniem autora, charakterystyczne dla pedagogiki społecznej, która nie ogranicza się do diagnozy lecz wykorzystuje przeprowadzone ustalenia do planowania zmian.

Zrealizowane przez Kamińskiego badania potwierdziły trafność przyjętych założeń. Zastosowana definicja młodzieży i związku młodzieży okazała się przydatna w określeniu tego, co trwałe i tego, co zmienne. Do drugiej z tych kategorii zaliczone zostały treści kulturowe pracy związków, natomiast względną trwałość wykazały psychospołeczne funkcje działalności związkowej oraz mechanizmy tworzące związek.

Cechę trwałości i powtarzalności niektórych elementów funkcjonowania związków młodzieży oraz budowanie na tej podstawie teorii, która pretenduje do objęcia swym zakresem także współczesne związki młodzieży, poddali w wątpliwość niektórzy recenzenci prac Kamińskiego. Odpowiadając na zarzuty, autor wskazuje, że do uogólnień upoważnia duża jednorodność sytuacji społeczno-kulturalnych ziem polskich XIX i XX wieku. Kolejnego uzasadnienia dostarcza historiografia. Autor powołuje się na stanowisko Witolda Kuli, który odkrył powtarzalność występowania czynników warunkujących zmiany gospodarcze, przebiegające w różnych czasach i różnych formacjach społecznych. W konkluzji A. Kamiński stwierdza: "Próba od szukania, sklasyfikowania, opisanie owego "czegoś", stanowiącego wspólny rys i trend rozwojowy polskich związków młodzieży pierwszej połowy XIX w., może udać się lepiej lub gorzej, ale nie można tej próbie odmówić sensu" /III, s. 7/.

Klamrą, która łączy stanowiska H. Radlińskiej i A. Kamińskiego są poglądy na niektóre elementy warsztatu badawczego, jak również sądy na temat funkcji podejmowanych przez nich badań historycznych.

"Nakreślenie zarysu dziejów wychowania czy monograficznego obrazu epoki - stwierdza Radlińska - jest zadaniem wyjątkowo trudnym. Sam przedmiot wymaga od badacza zainteresowań i studiów szczególnie wszechstronnych i pogłębionych. Musi on uwzględniać ideał wychowawczy epoki i pomysły przodowników, praktykę szkolnictwa w związku z całokształtem życia społecznego, metody nauczania w związku ze stanem nauki"<sup>25</sup>. Metodę historyczną rozumie ona zatem jako badanie retrospektywne losów jednostki, instytucji oraz idei rozpatrywane w kontekście występujących warunków<sup>26</sup>.

Przytoczone zadania wymagają od badacza znajomości historii kraju i dziejów powszechnych, pogłębionej wiedzy z wybranego zakresu, znajomości zasad badań historycznych oraz osiągnięcia określonego poziomu kultury myślenia historycznego. O poziomie tym stanowi dostrzeganie problemów i ich odpowiednie formułowanie, krytyczna ocena występujących poglądów, jak również poszukiwanie odpowiedzi poza kręgiem ogólnie przyjmowanych sądów. Badania historyczne wymagają cierpliwości, zaś wyobraźnia społeczna chroni badacza przed drobiazgowością. Radlińska jest zwolennikiem, aby badanie dziejów oświaty realizował pedagog, nauczyciel czy pracownik oświatowy. Luki w przygotowaniu historycznym uzupełniają oni znajomością merytoryczną tematu poszukiwań, a ich działalność poznawcza to tzw. "pedagogiczna historia", której wyniki wykorzystuje aktualna praktyka pedagogiczno-oświatowa. Takie rozumienie sylwetki badacza-historyka podzielają także współczesne stanowiska<sup>27</sup>.

Badania historyczne prowadzone w ramach pedagogiki społecznej wykorzystują dwa główne rodzaje źródeł: dokumenty osobiste /np. pamiętniki, listy, życiorysy/ oraz dokumenty oficjalne /np. akta instytucji, sprawozdania, protokoły, akta sądowe/. Spożytkowane są także materiały powstające na zamówienie /np. wyniki konkursów/. Analiza i uogólnianie zebranych informacji następuje po wyjaśnieniu autentyczności i wartości danych.

Jak wcześniej wspomniano, materiałem badawczym, którym posługiwał się A. Kamiński, były źródła drukowane, w wyjątkowych przypadkach archiwalia. Z szerszych poszukiwań archiwalnych zrezygnowano dlatego, iż autor nie spodziewał się, aby w ich wyniku udało

się zlikwidować wszystkie istniejące luki. Materiał ten /pamiętniki, akta sądowe, akta związkowe/ był niekompletny, przypadkowo zachowany i ułamkowy. Te mankamenty, w sposób istotny ograniczające zasięg i precyzję wnioskowania, ale nie wykluczające w ogóle takich możliwości, rekompensowano dążeniem do uwzględniania w badaniach wszystkich związków młodzieży, działających w tym okresie i na tym terenie. Poza tym zakres dokonywanych uogólnień dotyczył przede wszystkim badanego pięćdziesięciolecia, zaś rzutowane w przyszłość tendencje rozwojowe weryfikowano i uzupełniano dodatkowym materiałem, który pochodził z czasów po 1848 roku. Pełna świadomość walorów i mankamentów materiału badawczego oraz ciągła dbałość o poprawność stosowanych procedur poznawczych, pozwala autorowi przypuszczać, iż jest uprawniony do prowadzonych analiz i uogólnień.

Materiał źródłowy, fakty historyczne, traktuje Kamiński jako dane empiryczne i zgodnie z tym, do ich gromadzenia i opracowywania, stosuje techniki badawcze, praktykowane w pedagogice społecznej. W celu przebadania posiadanej dokumentacji, zastosował dyspozycję badawczą /schemat/, uwzględniającą informacje istotne dla pełnej charakterystyki związków młodzieży. Obok danych genetyczno-geograficznych, uwzględniono również pytania dotyczące struktury związku, jego członków, przywódców i opiekunów, informacje o programach i zadaniach oraz o przebiegu działalności związku i wyznacznikach tego procesu. Materiał ten poddany został typizacji uwzględniającej dynamikę zjawisk, niekiedy badane fakty obliczano, prowadząc analizę o charakterze statystycznym.

Podjęta w tomie czwartym próba syntezy i konstrukcji teorii pociągnęła za sobą określone konsekwencje warsztatowe. Chcąc skoncentrować się na faktach podstawowych, autor zastosował dla każdego badanego związku - traktując go jako indywidualny przypadek - kartę indywidualną. Uwzględniała ona 23 rodzaje danych, skupionych głównie wokół dynamiki rozwojowej związku.

Radlińska twierdzi, że z punktu widzenia pedagogiki społecznej szczególne znaczenie posiada metoda monografii i biografii. Badanie jednostki lub instytucji wymaga poznania tła, sił środowiska i zachodzących w nim stosunków. Uwidaczniają się przy tym uwarunkowania oraz wzajemne wpływy, odsłaniają się siły i działające

wzory. Ogół tych wiadomości jest tworzywem dla sądów o prawach kierujących środowiskiem, mechanizmach jego wpływu na jednostkę. Odtwarzanie losów instytucji pozwala także dostrzec związki między jej funkcjami a ogółem realiów. Takie zwrócenie uwagi na zagadnienia, które rozgrywają się wokół jednostki, podejmowanie problematyki z kręgu relacji człowiek - środowisko jest zdaniem Radlińskiej wkładem, jaki wnosi pedagogika społeczna do nauk historycznych<sup>28</sup>.

W badaniach historycznych, prowadzonych na terenie pedagogiki społecznej, ważne jest przede wszystkim wykrycie źródeł określonych stanów i zjawisk. Obserwacji w tym przypadku podlegają stałe lub zmienne czynniki, świadome lub nieświadome impulsy warunkujące kształtowanie się przemian. Wartościowanie odkrywanych faktów pozwala oddzielić "nowe" od "postępowego". Funkcja druga tego rodzaju badań i postawy badawczej zmierza do wykrycia związków występujących między jednostką a społeczeństwem, między inicjatywą jednostki a ogółem istniejących warunków. Drogę do realizacji tego zadania ilustruje następujące stwierdzenie Radlińskiej, wypowiedziane w kontekście badań szkolnictwa elementarnego: "Badacz opracowujący te sprawy wyjść musi poza sprawy czysto szkolne, wejrzeć w poglądy na lud, ogarnąć literaturę popularną, akcję wychowawczą pozaszkolną, zwrócić uwagę na obyczaj domowy, stopień kultury masy ludowej w życiu codziennym"<sup>29</sup>. Kolejna funkcja występuje jako wypadkowa poprzednich. Jest to osiaganie tzw. myślenia historycznego, dyspozycji intelektualnej, która nie tylko pozwala ujmować teraźniejszość w perspektywie historii, lecz także prognozować rozwój zjawisk i procesów. Myślenie takie gwarantuje obiektywizm w ocenie faktów i tym samym uodpornia na tendencyjne wpływy i naciski.

#### PRZYPISY

<sup>1</sup>B. Miśkiewicz, Wstęp do badań historycznych, Warszawa-Poznań 1973, s. 105-106

<sup>2</sup>A. Kłosowska, Socjologia a historia, Kwartalnik Historyczny, 1963, nr 3



- <sup>3</sup>Zob. Metodologia pedagogiki społecznej, Red. R.Wroczyński i T.Pilch, Wrocław 1973; T.Pilch, Zasady badań pedagogicznych, Wrocław 1977
- <sup>4</sup>H.Radlińska, Stosunek wychowawcy do środowiska społecznego, Warszawa 1935, s. 15
- <sup>5</sup>H.Orsza-Radlińska, W sprawie badań historyczno-pedagogicznych, /Przegląd zagadnień/, Przegląd Historyczny 1922, ser. 2, t.III, z. 2
- <sup>6</sup>H.Orsza-Radlińska, Program i metoda badania dziejów pracy oświatowej, /Kongresówka w drugiej połowie XIX w./, Zagadnienia Pracy Kulturalnej 1933, r. 1
- <sup>7</sup>H.Orsza-Radlińska, Stawianie zagadnień w badaniach nad najnowszymi dziejami pracy kulturalnej, Zagadnienia Pracy Kulturalnej 1936, r. 2
- <sup>8</sup>H.Radlińska, Badania regionalne dziejów pracy społecznej i oświatowej, Warszawa 1948
- <sup>9</sup>B.Miśkiewicz, op. cit.; J.Topolski, Metodologia historii, Warszawa 1973, s. 590-593
- <sup>10</sup>H.Orsza-Radlińska, Udział Staszica w Komitecie Nowosiłcowa, Minerwa Polska 1925, nr 2; teŹe: Staszic jako działacz społeczny, w: Stanisław Staszic, Oprac. zbior. Lublin 1927, s.449-552
- <sup>11</sup>M.in.: H.Radlińska, Koło Wychowawców, w: Nasza walka o szkołę polską, Red. B.Nawroczyński. T. II, Warszawa 1934, s. 76-114; tamŹe Radlińskiej: Towarzystwo Pedagogiczne, s. 114-122; Związek Towarzystwa Samopomocy Społecznej, s. 122-152; Centralne Biuro Szkolne, s. 201-208
- <sup>12</sup>M.in.: Stanisława Michalskiego autobiografia i działalność oświatowa, oprac. H.Radlińska, I.Lepalczyk, Słowo wstępne T.Kotarbiński, Wrocław 1967

- 13 M. Kuzańska, Koncepcje wychowawcze Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci 1919-1939, Warszawa 1965
- 14 M. Demel, Pedagogiczne aspekty warszawskiego ruchu higienicznego 1864-1914, Wrocław 1964
- 15 J. Fijałek, Instytucje pomocy materialno-zdrowotnej w Łodzi i okręgu łódzkim, Łódź 1962
- 16 H. Orsza /H. Radlińska/, Tradycje polskiego szkolnictwa elementarnego, Ruch Pedagogiczny 1912, nr 1, 4, 8; 1913, nr 1
- 17 H. Radlińska, Zagadnienia historii oświaty w oświetleniu pedagogiki społecznej /streszczenie komunikatu/, Sprawozdania z Czynności Polskiej Akademii Umiejętności 1949, nr 8, s. 465  
Przykładem prac socjologicznych wykorzystujących materiał historyczny są m.in. następujące książki: J. Chałasiński, Wychowanie w domu obcym jako instytucja społeczna, Poznań 1928; J. St. Bystron, Szkoła i społeczeństwo, Warszawa-Lwów 1930
- 18 H. Orsza /H. Radlińska/, Początki pracy oświatowej w Polsce, W: Praca oświatowa - jej zadania, metody, organizacja, red. H. Radlińska, Kraków 1913, s. 1-115
- 19 Są to następujące prace Radlińskiej: Z przeszłości pracy oświatowej w Polsce, W: Przewodnik oświaty dorosłych, red. A. Konewka, K. Kornikowicz, Warszawa 1929, s. 7-43; Dzieje oświaty pozaszkolnej, W: Encyklopedia wychowania, T. I cz. 2. Warszawa 1934, s. 661-697; Zarys dziejów, W: H. Radlińska, Oświata dorosłych, Warszawa 1947, s. 51-131
- 20 Społeczne przyczyny powodzeń i niepowodzeń szkolnych, red. H. Radlińska, Warszawa 1937
- 21 R. Wroczyński, Rola badań historyczno-oświatowych w prognozowaniu oświaty, Kwartalnik Historyczno-Oświatowy 1974, nr 3
- 22 H. Radlińska, Oświata dorosłych, op. cit., s. 217-235

- <sup>23</sup>Zob. St.Reymont, Prace historyczne Aleksandra Kamińskiego, Człowiek w Pracy i w Osiedlu 1978, nr 5/85/XVIII
- <sup>24</sup>A.Kamiński: Prehistoria polskich związków młodzieży, Warszawa 1959; Polskie związki młodzieży /1804-1831/, Warszawa 1963; Polskie związki młodzieży /1831-1848/, Warszawa 1968; Analiza teoretyczna polskich związków młodzieży, Warszawa 1971. Dla uproszczenia w dalszej części tekstu kolejne tomy zostaną oznaczone jako: I, II, III, IV.
- <sup>25</sup>H.Orsza-Radlińska, W sprawie badań historyczno-pedagogicznych, op. cit.
- <sup>26</sup>H.Radlińska, Metoda historyczna, Notatka odręczna, Dział Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego
- <sup>27</sup>Zob. np.: B.Suchodolski, Początki pedagogiki jako nauki, Studia Pedagogiczne 1956, t. III; J.Topolski, Kilka uwag o metodologii historii wychowania z pozycji historyka, W: Z zagadnień metodologii historii wychowania, oprac. S.Truchim, Łódź 1965, s. 64
- <sup>28</sup>H.Radlińska, Zagadnienia historii oświaty w oświetleniu pedagogiki społecznej, op. cit.
- <sup>29</sup>H.Orsza-Radlińska, W sprawie badań historyczno-pedagogicznych op.cit.